KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Kwietnia. Rok 1864. **№ 93.** Dnia 11 (23) Kwietnia 1864 Roku.

Sobota. | Przyb: dnia godz: 6 m. 51 | Jutro, Śtej Bony P. i Śgo Fidelisa. Pojutrze, Śgo Marka Ewangelisty.

Jutro, przypada doroczna Uroczystość ŚŚ. Wojciecha Biskupa, i Fidelisa Kapucyna, Męczenników; która odprawiać się będzie w Kościele OO. *Kapucynów*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Najjaśniejszy Pan, mając sobie przedstawione adresy mieszkańców m. Piaseczna, dwa od kolonistów i włościan gminy Lesznowoli, Ewangelików mieszkańców wsi Dombrowy-Arciechowa, w Powiecie Warszawskim; miasta i gminy Tomaszewa w Powiecie Rawskim; Obywateli Powiatu Kaliskiego; dwa od mieszkańców m. Słupcy i starozakonnych m. Koła w Powiecie Konińskim; mieszkańców różnych włości w Powiecie Konińskim; włościan gmin: Witonia i Strzegocina w Powiecie Łęczyckim; dwa od włościan gmin Penzła, Kret i Leszna w tymże Powiecie; mieszkańców gminy Grodziec w Powiecie Konińskim; mieszkańców gminy Umzenia w Pcie Łęczyckim; włościan gminy Grodźca w Pcie Konińskim; włościan gminy Uwelinek w Pcie Łęczyckim; jeden od obywateli Powiatu Konińskiego; sześć od mieszkańców miast Zagórowa w tymże Pcie, wszelkich wyznań m. Szczercowa w Pcie Sieradzkim; mieszkańców gminy Rządowej Pomiechowa w Powiecie Płockim; mieszkańców wszelkich wyznań m. Wyszogroda w tymże Pcie; Katolików m. Zakroczymia i starozakonnych kolonji Zaręby Kościelne; cztery od mieszkańców m. Bielska i włościan gmin Mankolina i Sielc; mieszkańców m. Liwu w Powiecie Siedleckim; mieszkańców miast Konstantynowa i Sarnaka w Pcie Bialskim; dwa od starozakonnych mieszkańców miast Sokołowa i Mord w Pcie Siedleckim; pięć od mieszkańców m. Węgrowa Katolików, Ewangelików i Starozakonnych w tymże Pcie; dwa od włościan gminy Ruchna w tymże Pcie; Ewangelików mieszkańców wsi Dąbrowa-Radzymina w Pcie Stanisławowskim; mieszkańców wsiów: Gorodzieży, Wulki i Zakempla w Pcie Radzyńskim; Katolików i Starozakonnych mieszkańców m. Jadowa w Pcie Stanisławowskim; siedm od mieszkańców m. Radzynia; Katolików i Starozakonnych m. Makobody, Katolików miasta i gminy Mendzny, Starozakonnych m. Kosowa i 16 gmin w Pcie Sieradzkim; Starozakonnych mieszkańców m. Janowa w Pcie Bialskim; mieszkańców miast: Janowa, Biały i Terespola; dwa od Starozakonnych m. Terespola, gmin Zabrodzie i Obrąb w Powiecie Stanisławowskim; Chrześcjan i starozakonnych m. Syrokomli w Pcie Radzyńskim; obywateli gminy Olkusko-Siewierskiej w Pcie Olkuskim, mieszkańców m. Pilicy w tymże Powiecie; trzy od starozakonnych mieszkańców m. Pilicy, m. Będzina i Szczekocina, jeden od mieszkańców m. Wolbroma w Pcie Olkuskim; mieszkańców m. Radomia; mieszkańców miast: Sobkowa i Staszowa w Pcie Stopnickim; dwa od katolików i starozakonnych m. Pinczowa w tymże Powiecie; trzy od starozakonnych m. Szydłowa, od starozakonnych mieszkańców m. Zawichosta w Pcie Sandomierskim; włościan gminy Mazewa w Pcie Pułtuskim; mieszkańców m. Ostrołęki i dwa od włościan gminy rządowej Smolewa w Pcie Ostrołęckim, Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom, które adresy te podpisały, za wyrażone w nich wiernopoddańcze uczucia, oznajmić w Imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości podziękowanie. (Dz: Pow:)

U S T A W A
O OPŁATACH STEMPLOWYCH.

CZĘŚĆ PIERWSZA

ZASADY DO POBORU OPŁAT STEMPLOWYCH.

(Dalszy ciąg).

ROZDZIAŁ III.

Zasady ogólne co do oznaczenia wysokości opłat stemplowych.

Art: 25. Opłata stemplowa jest dwojaka:

1) procentowa, to jest w stosunku wartości przedmiotu;

2) stała, to jest oznaczona od rodzaju czynności i aktu.

Art: 26. Opłata procentowa pobiera się oddzielnie od każdego przedmiotu i niezależnie od opłaty stałej.

Nie może ona wynosić mniej jak kop: 15; nie dochodzące tej ilości kwoty końcowe, mają być za całe kop: 15 liczone.

Art: 27. Wartość przedmiotu podlegającego opłacie procentowej, ma być przez strony podaną na monetę kurs w kraju mającą i służyć będzie za zasadę do stanowienia opłaty.

Art: 28. Jeżeliby strony nie podały wartości bę-
dącej przedmiotem umowy, albo oznaczenie jej na
przyszłość odkładały, w takim razie do oznaczenia
wartości przedmiotu, przyjęte będą następne zasady:

a) Moneta zagraniczna, papiery kredytowe Króle-
stwa, Cesarstwa i zagraniczne, podług imien-
nej wartości, a jeżeliby strony świadectwem
giełdy warszawskiej, lub w braku notowania
na giełdzie warszawskiej, świadectwem giełdy
zagranicznej, porównanem z kursem wexli za-
granicznych na giełdzie warszawskiej, udowo-
dniły niższy kurs w czasie, do którego odnosi
się umowa, to podług kursu tak udowodnionego.

b) Wartość nieruchomości wiejskich i miejskich
z kontraktu ostatniego nabycia lub szacunku
w hypotece objawjonego, przyjmując z nich ten,
który jest wyższy. W braku tych wiadomości,
co do nieruchomości wiejskich przyjmować osta-
tnią lustracją urzędową, a gdyby jej nie było,
podatek ofiary zwyczajnej pomnożony przez 100;
jeżeli zaś rzecz idzie o same zabudowania, to
w braku powyższych wiadomości, brać oszaco-

wanie Dyrekcji Ubezpieczeń przy dodaniu ⅓ na wartość placu, fundamentów i t. p.

c) Wartość gruntów cząstkowych po wsiach i placów po miastach, przyjmować podług świadectwa Władzy miejscowej; wszakże w braku takiego świadectwa, liczyć wartość morgi po rs. 20.

d) Robocizny, użytki z gruntu, powinności lub służebności, liczyć podług ceny miejscowej,

e) Bydło, drzewo, zboże, okowita i inne produkta, podług cen targowych, najbliższego miasta, a jeśliby tam nie były notowane, to podług cen praktykowanych w okolicy, z czasu do którego się ustanowienie opłaty stemplowej odnosi.

f) Towary i wyroby: podług cennika giełdy warszawskiej a w razie niedostateczności cennika podług świadectwa starszych giełdy.

g) Wartość opłaty wieczystej rocznie lub w krótszych terminach wnoszonej, przez pomnożenie jej z całego roku przez dwadzieścia.

Wartość opłaty na przeciąg czasu od wypadku losowego zawisły, ustanawia się mnożąc opłatę przez dziesięć.

h) Użytki i procenta których stopy nie oznaczono, liczą się podług stopy procentu prawnego. Zaległość procentów i opłat rocznych co do czasu nie oznaczona, uważa się na czas pięcioletni.

Art: 29. Przedmiot, którego wartość nie jest przez strony podaną, a podług zasad w poprzedzającym artykule wskazanych, ustanowioną być nie może, uważa się za nieoznaczony i podlega opłacie stałej, taryfą na podobne przypadki wskazanej.

Art: 30. Jeżeli przedmiot ulegający opłacie stemplowej procentowej, jest w części co do wartości oznaczony, a w części nieoznaczony, opłata pobraną będzie w stosunku wartości oznaczonej, z dodaniem opłaty stałej od przedmiotu nieoznaczonego, odnośnie do art: 29. (Dal: ciąg nast:). (Dz: Pow:).

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Mając na celu interes osób prywatnych, które załatwienie formalności policyjnej Cenzury, Redakcjom gazet lub Drukarniom poruczają, uznałem właściwem oznajmić, że opłata za widymatę policyjną wszelkich ogłoszeń i obwieszczeń, ileby razy takowe nie były drukowane w jednej i tejże samej gazecie, tylko raz jeden uiszczaną być winna.—Pułkownik, Baron *Frederiks.* (D. P.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—W dalszym ciągu ogłoszenia swego, podaje do powszechnej wiadomości osób interesowanych, że 1) P. Łukaszewski Ludwik pod Nrem 2973 przy ulicy Solec, 2) Waligórski Władysław pod Nrem 3001 przy ulicy Solec, 3) Przybylski Jan pod Nrem 1421/2 przy ulicy Złotej, 4) Podgórski Polikarp pod Nrem 1537 przy ulicy Chmielnej, zamieszkali, jako wykwalifikowani Majstrowie Mularscy, upoważnieni są do praktykowania w mieście Warszawie i Pradze, w profesji Mularskiej.—P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*—Naczelnik Kancelarji, *Luceński.* (D. P.)

W rozkazie dziennym do Warszawskiej wykonawczej policji, z dnia 9 (21) Kwietnia r. b. czytamy: Dnia 6 (18) Kwietnia r. b. w hotelu Saskim ujęty został Władysław Muszyński, ważny przestępca polityczny, zamieszkujący tamże przez dni siedm, za cudzym paszportem, wydanym na imię Władysława Samarskiego, przez Naczelnika wojennego miasta Łodzi, na dni 21, lecz nie do Warszawy, ale do miasta Lublina; szczegół ten w kancelarji Komisarza Cyrkułu, gdzie paszport był złożony, został pominiętym z uwagi, skutkiem czego, Muszyński zdołał bezprawnie przemieszkiwać w Warszawie przez dni siedm. (D. P.)

W dniu onegdajszym przybył do Warszawy, Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Krasnokutski* z Zakroczymia. — Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Minkwitz* z Wilna, i Jenerał-Major *Ulrych* z Białegostoku. (D.P.)

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu § 8 Instrukcji z d. 12 (24) Maja 1836 r. przez Radę Administracyjną Królestwa wydanej, przepisującej sposób postępowania przy losowaniu Obligacji Cząstkowych z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w d. 18 (30) Kwietnia r. b., zaczynając od godz: 10 z rana, w obecności Kommissji Umorzenia Długu Krajowego, Delegowanych od Kommissji Rząd: Prz: i Skarbu, tudzież domów handlowych S. A. Fraenkel i Józefa Epstein, włożenie do kół kartek z Numerami Serji tychże Obligacji, samo zaś losowanie Serji nastąpi w tem samem miejscu dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b.— Vice-Prezes, Rz: Radca Stanu, S. *Szemioth.* Za Naczeln: Kancel:, J. *Makulec.* (D. P.)

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1864 r., w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 571 oszacowane, a mianowicie łokciowe i inne. (Dz: Pow:)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warsza:-Wiedeńskiej, i Warsz:-Bydgoskiej.— Zawiadamia niniejszem Publiczność, iż celem ułatwienia komunikacji osobom podróżującym z Drogi Bydgoskiej na Wiedeńską, od Kutna do Sosnowca i odwrotnie, poczynając od dnia 25 b. m. dodawany będzie sposobem próby, jeden powóz kombinowany klassy 2 i 3ej, do pociągów towarowych Nr 25 i 26, z których Nr 26 wychodzi z Kutna o godz: 6ej rano, i przybywa do Skierniewic o godz: 9 m. 30, a w odwrotnym kierunku Nr 25ty wychodzi ze Skierniewic o godz: 4 m. 45, i staje w Kutnie o 8ej m. 30.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do powszechnej wiadomości, że kupony *drugie* półroczne od Akcji Towarzystwa Drogi Żelaz: Warszawsko-Bydgoskiej, o ile dotychczas nie zostały wypłacone, z powodu zbytnych nieregularności Kassowych, jakie ciągła wypłata za sobą pociąga, zrealizowanemi być będą mogły dopiero wraz z kuponami *trzeciemi.* O termimie i miejscach wypłaty tak tych ostatnich *trzecich* kuponów jak i niezrealizowanych dotąd kuponów, podanem będzie w swoim czasie do publicznej wiadomości.

Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rossyjskich, podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 10/22 b. m., za przewóz drogą żelazną St-Petersbursko-

Warszawską z Warszawy, Grodna i Wilna, a także z Kowna do Petersburga cynku i jęczmienia, będzie pobierana, w miejsce istniejącej opłaty, zmniejszona, a mianowicie: za cynk podług IIIciej klassy taryffy Towarzystwa, a za jęczmień po 1/40 kopiejce od puda i wiorsty. (445).

Na posiedzeniu Towarzystwa Lekarzy w Wilnie w dniu 24 z. m. odbytem, Prezes Dr Adamowicz, udzielił wiadomość o zgonie Członka Korrespondenta Dra Xawerego Wolfganga, syna Professora farmacji w byłym Uniwersytecie Wileńskim. Zmarły po ukończeniu nauk Medycznych w Wilnie, pozostawał w Druskiennikach, opisywał własności tamecznych zdrojów, a przez 3 lata wydawał także pismo perjodyczne pod nazwą „Ondyna". Całą Bibljotekę ojca do 1,000 xiąg liczącą zapisał towarzystwu. Dalej Prezes uzupełniając skreślony przez siebie życiorys ś. p. Hr: Konstantego Tyzenhauza, przedstawił wydaną w roku 1862, tegoż ornitologa ovologię z 170 kolorowanemi tablicami wyobrażającemi jaja ptaków Litewskich. Zacny ten mąż nietylko że sam usilnie pracował na polu nauk przyrodzonych, ale i drugich do pracy zachęcał i przychodził w pomoc. Jego staraniem wydane zostały Historja naturalna Cuvier'a, w przekładzie Belkego i Kremera, oraz Zoologja Stanisława Batysa Górskiego, Członka Towarzystwa i Adjunkta przy b. Akademji Medycznej Wileńskiej, oraz tegoż Analecta ad entomographiam Imperji Rossici, w Berlinie 1852 r. (w 12 dni po tem posiedzeniu to jest 3 b. m., Górski bawiący w Święciańskim Powiecie u PP. Kublickich, nagle przy pracy z piórem w ręku życie zakończył, oprócz prac naukowych pozostawił zielniki i zbiory owadów). Następnie Prezes odczytał jeszcze własną rozprawę o Trichinach, a potem Dr Rejkowski opisał przypadek afasji przy apoplexji, to jest utratę mowy pomimo całej przytomności umysłu, Dr Sycyanko czytał dalszy ciąg rozprawy swej o elektryczności i wpływie jej na funkcje fizjologiczne. Dr Trachtenberg, opisał wypadek paraliżu, skutkiem nadwerężenia kości czołowej. Dr Maleszewski, zwrócił uwagę na działanie elektryczności na pokarm u kobiet. Aptekarz Borkum, odczytał rozprawę o chemiczno-sądowej analizie, i na tem po ustnych rozprawach nad skutecznością pyrophosphas ferri cum citrate ammoniae i panującemi chorobami w Wilnie, posiedzenie zakończone zostało.

Magdalena Kotowska Tercjarka, ze stanu włościańskiego, znana nam już pielgrzymka nasza, po powrocie z Rzymu zeszłej jesieni, przepędziła zimę w Warszawie na modlitwie i pracy, a trwając w swojem pierwszem postanowieniu, gotowa już znowu z wiosną udać się w dalszą jeszcze i daleko trudniejszą podróż, bo do ziemi Stej, do Jerozolimy do Grobu CHRYSTUSA. Zawsze z Wiarą i nadzieją w miłosierdzie BOŻE i Opiekę MATKI ZBAWICIELA, w pokorze ducha i prostocie wiernego serca, nie lęka się nawet, że wychodzi z bardzo szczupłemi zasobami, bo czuje, że BÓG ma więcej jak rozdał; niech więc BÓG jej dopomaga i prowadzi ją szczęśliwie!!! Nie będąc jednak pewną, jaki los ją spotkać może, zapragnęła zostawić Krewnym i Przyjaciołom swoje fotografje, i takowe otrzymała bezpłatnie w zakładzie Wgo Bayera. Przyjęła je ze łzą w oku i wdzięcznem do Nieba westchnieniem za wszystkich dobroczyńców swoich, których pamięć wraz sobą unosi, polecając ich BOGU.

(Ar: nad:). *P. Redaktorze!* Nie raz już *Kurjer Warsz:* potrącił kwestję terminów cudzoziemskich, niewłaściwie do mowy naszej weszłych, podając natomiast mniej więcej trafne nazwy swojskie, a że cudzoziemczyzna nie przypada do gustu nieoswojonych z nią i ci instyktowie, a czasami dość trafnie nawet, obcy na swoiski wyraz przekręcić usiłują, mieliśmy niedawno dowód tego na konduktorze omnibusa z Chłodnej do Zygmunta kursującego, rodowitego Mazura, który omnibusy *obiegusami* nazywa. Byliśmy w towarzystwie jednego z naszych filologów, Professora Szkoły Głównej tutejszej, i kiedyśmy się do woli ubawili tym zabawnym terminem, Szanowny Professor zrobił uwagę, że *obiegus* w każdym razie lepszym jest od *omnibusa*, a gdyby łacińskie zakończenie obiegusa zamienić na polskie np: *obiegacz*, to taka nazwa niepozostawiałaby już nic do życzenia.—J. B.

Chcąc wykuć góźdź do podków używany, kowal potrzebuje w przecięciu 37 razy uderzyć młotem, 3 funty ważącym, zanim wykuje, zatem jeden góźdź dźwignie 111 funtów. A że zdolny robotnik 1,000 goździ ukuć może w ciągu jednego dnia, uniesie więc przez ten czas 111,000 funtów, dając 37,000 uderzeń młotem. Na taką ilość goździ, potrzeba 15 funtów żelaza w sztabie do 36 stóp długiej a kiedy goździe wyrobione tworzą sztabę 208 stóp długą, pod młotem kowala przeto sztaba zyskuje 192 stóp długości.

Znany pretendent do Korony Węgierskiej, jako potomek dynastji Arpadów, mieniący się zarazem Xięciem de Croy-Chanel, wytoczył obecnie przed trybunałem Modeny powództwo przeciwko Xięciu Modeny, jakie zaprzecza mu tytułu Margrabiego d'Este, przywodząc, że Xiążęta Modeny pochodzą od nieprawego potomka tej rodziny, który nazwisko to sobie przywłaszczył.

W Münich budują obecnie teatr ludowy na 1,600 osób, w którym najdroższe miejsce kosztować będzie gulden (4 złp.), najtańsze zaś 12 krajcarów (24 gr.)

Posąg Schillera, 15 stóp wysoki, wymodelowany przez Dietmana, ma być inaugurowany 9go Maja w Frankfurcie, jako w rocznicę śmierci znakomitego Poety.

Kanonik Kościoła Metropolitalnego w Tours, Xdz J. J. Bourassé, wydał w temże mieście u Alfreda Mame w języku Francuzkim Historję „N. Panny BOGA-RODZICY" podług Ewangelji i Ojców Kościoła. Xdz Kanonik Postel znowu, w Paryżu wydał w Xięgarni A. Levesque Historję Błogosławionej Marji Krystyny Sabaudzkiej, Matki Króla Neapolitańskiego Franciszka IIgo. Świętego Serca Marji,

W Departamencie de l'Eure, umarł z głodu i z nędzy żebrak, który pozostawił po sobie przeszło 20,000 fr. w srebrze i złocie, ukryte pomiędzy gałganami, w różnych dziurach w chacie, co mu za schronienie służyła. Nikt nie przypuszczał żeby ten człowiek mógł posiadać taką summę, znanym bowiem był z swego ubóstwa. Człowiek ten stał się ofiarą własnego skąpstwa, udowodnionem bowiem zostało, iż śmierć jego nastąpiła skutkiem głodu i wycieńczenia.

(*)

Dziś jako w dzień Śgo Wojciecha, rozpoczął się w Krakowie dwu tygodniowy wiosenny jarmark.

Na posiedzeniu wolnego towarzystwa ekonomji politycznej b. m., pod przewodnictwem P. Passy b. Ministra skarbu odbytem, roztrząsano pytanie: „Dla czego dotąd Publiczność Ekonomji politycznej nie chce uważać za naukę." P. Dupuit, Inspektor dróg i mostów, który to pytanie postawił, powołuje się na zdanie Dupina, że ekonomja nie jest nauką, lecz studjami, przywodził, że gdy ekonomja nie ma zasad ustalonych jak matematyka, takowe bowiem często ulegają zaprzeczeniu, nie może być poczytana za naukę. P. Villiaume przeciwnego był zdania i utrzymywał, że i prawa zasady codzień różnym tłómaczeniom ulegają, a jednak godności nauki Prawu nikt nie zaprzeczy, ekonomja zatem również jest nauką. Baudrillart, Garnier, Renouard, Passy, Batbie, i prawie wszyscy inni Ekonomiści to samo przekonanie wyrazili.

W Paryżu 19 nowych bulwarów, nazwano na cześć znakomitych wojowników pierwszégo Cesarstwa ich nazwiskami, i tak są bulwary: Davoust, Lannes, Poniatowski, Macdonald, Massena i t. d.

Z polecenia Rządu zajmują się obecnie we Francji badaniem kretynizmu i woli, aby przekonać się, jak dalece choroba ta jest skutkiem wpływu klimatu i powstrzymać jej szerzenie się przez użycie środków zaradczych.

Jak wielki jest ruch omnibusowy w Paryżu, to okazuje najlepiej obliczenie, że wszystkie omnibusy robią dziennie 13,000 mil francuzkich. Na linji od Odeonu do rogatki Clichy, długiej 9 kilometrów, przechodzi omnibus w 5 minut, co czyni od 8ej godziny rano do północy, codzień 500 mil przebieżonej drogi.

Jeden z znakomitych pomysłowców Zjednoczonych Stanów Ameryki, w filantropijnym poglądzie swoim, na trafiające się nieszczęśliwe wypadki pokąsania ludzi i zwierząt przez wilków wściekłych, powziął myśl, aby właściciele lasów byli zobowiązani wszystkim wilkom pozakładać kagańce.

Alexander *Korowicki*, Radca Stanu, Magister ob: praw, Emeryt, znany z zasług swoich naukowych, jako b. Adjunkt niegdyś Uniwersytetu Wileńskiego i autor kilku dzieł o procedurze krajowej, z kolei Członek b. Komisji Prawodawczej dla Gubernji zachodnich Cesarstwa i nareszcie b. Profesor prawa Krajowego w Szkole prawnej w Moskwie, przeżywszy lat 70, po ciężkiej słabości zakończył życie d. 21 b. m. o godzinie 9tej wieczorem. Exportacja zwłok jego z Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się dziś o godz: 5tej po południu;— Nabożeństwo zaś żałobne w pomienionym Kościele, dnia 26 b. m. (517).

Konstancja z Guzowskich *Targońska*, w wieku lat 62, wczoraj zakończyła doczesne życie. W smutku pozostała Siostra z Familją zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 25 b. m. o godz: 10tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające. (491).

We Wtorek, dnia 26 b. m., o godz: 9½ rano, jako w 4tą bolesną rocznicę śmierci Wandy z Kobyłeckich *Radoszewskiej*, odprawiać się będzie w Kościele OO. *Kapucynów* w Warszawie, Nabożeństwo żałobne za duszę tejże, tudzież jej Rodziców, Wincentego i Elżbiety *Kobyłeckich*, i Teściów Antoniego i Marjanny *Radoszewskich;* na które, pozostały Mąż z Córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają. (390).

W dniu wczorajszym, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie Wincenty *Ciechanowski*, w wieku lat 67. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu 25 b. m. t. j. w Poniedziałek o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostałe Rodzeństwo zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych; a w dniu 27 t. m. o godz: 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo do Kaplicy Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności. (492).

Wczoraj zszedł z tego świata po ciężkiej chorobie, Fryderyk *Scharmach*, Urzędnik Banku Polskiego. Pozostała w głębokim smutku Żona i Siostry zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na cmentarz tegoż wyznania. (499).

Donoszą nam ze Wschodnio-południowych Gubernji Cesarstwa, iż tam od dnia 28go Marca r. b., czyli od Świąt naszych Wielkanocnych, rozpoczęły się roztopy owych w nadzwyczajnej w tym roku ilości, spadłych śniegów, poczem wkrótce należy się spodziewać i puszczenia rzek. Po niektórych z nich jednakże jak np. po Uralu pod Orenburgiem, jeszcze do dnia 29 Marca jeżdżono saniami. Wiadomo, że na Wschodzie, nie ma prawie wiosny i całe przejście z zimy do lata, a nawet do największych czasem upałów, trwa niekiedy nie więcej jak dni kilkanaście; to samo dzieje się i w Gubernjach Południowych, położonych bliżej Wschodu, i dla tego pomimo nawet okrytych dotąd pól i stepów śniegiem, ciepła mogą bardzo łatwo nastać po kilku tygodniach. Z powrotem lata, ożywia się tam na nowo handel, i pojawiają się liczne karawany wielbłądowe z towarami, jakiemi owe Gubernje wschodnio południowe zasilane bywają przez Bucharę, Chiwę, Persję i t. d., a które z powodu zbytnich śniegów w stepach, a tem samem i braku paszy dla wielbłądów, nie mogą transportów swoich odbywać z taką łatwością wśród zimy.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 17go Kwietnia* — „Monitor" ogłasza dziś w swej części urzędowej osnowę konwencji, zawartej między rządem Francuzkim a Cesarzem Mexyku. Konwencja ta między innemi stanowi: że wojska francuzkie w Mexyku zostające mają być zmniejszone, jak można najspiesznej do liczby 25,000 ludzi, licząc w to legję cudzoziemską; że Francuzi mają opuszczać Mexyk w miarę jak Cesarz Maxymiljan armję swą organizować będzie; że legja cudzoziemska pozostanie jeszcze w Mexyku przez lat 6 po odwołaniu wszystkich wojsk, poczem przejdzie w służbę i na żołd Mexykański. Wojska Francuz: i Mexykańskie wspólnie rozmaite punkta osadzać i działać mają; dowództwo tam gdzie są Francuzi, przy nich zostaje. Dowódcom francuzkim nie wolno się mieszać do żadnej gałęzi admi-

nistracji mexykańskiej. Rząd Mexykański, płacić będzie corocznie 400,000 fr: na koszta utrzymania komunikacji transportowej między Francją i Mexykiem, dopóki wojska Francuzkie tam zostawać będą. W końcu konwencja reguluje punkta zwrócić się mających kosztów wyprawy Francuzkiej.— Jenerał Santa-Anna i syn jego, otrzymali niedawno od rejencji Mexykańskiej pozwolenie powrotu do kraju, gdyż piśmiennie zobowiązali się uznać interwencję i Cesarstwo Mexykańskie pod Maxymiljanem Im, a zarazem wstrzymać się od wszelkich demonstracji politycznych. Zaledwie jednak wysiedli na ląd w Vera-Cruz, gdy Jenerał Santa-Anna chciał wywołać demonstrację na swą korzyść i ogłosił proklamację, w której oznajmia narodowi o swym powrocie, powstaje silnie na stronnictwo liberalne, pochlebia interwencji Francuzkiej i konserwatystom. Za takie przekroczenie przyrzeczenia Jenerał Bażaine, kazał mu natychmiast kraj opuścić i odesłał do Havanny. Słychać że Santa-Anna chce się teraz udać na Martynikę, aby tam oczekiwać i powitać Cesasarza Maxymiljana.— We Wtorek o 6ej rano, Cesarz i Cesarzowa Mexykańscy, mieli stanąć w Civita-Vecchia, a w południe tegoż dnia przybyć do Rzymu, stanąć w wspaniałym pałacu Marescotti, zamieszkiwanym zwykle przez P. Guttierez de Estrada.— Listy prywatne z Sztokholmu wspominają o prawdopodobieństwie przesilenia ministerjalnego, skutkiem którego oględny Hr: Manderström wystąpiłby z gabinetu, a miejsce jego zająłby Hr: Hamilton, dawniejszy Poseł w Kopenhadze. Przy znanem usposobieniu Hr: Hamiltona, zmiana ta znaczyłaby najściślejsze przymierze z Danją, a wojnę przeciw Niemcom.— Ciału Prawodawczemu ma być przedstawiony projekt do prawa o opodatkowaniu polis czyli świadectw ubezpieczenia.— Ambassadorowie Japońscy, przybywają dziś do Paryża. Pomieszczeni oni będą w hotelu na Polach Elizejskich, kosztem ministerstwa spraw zagr:.— Monitor Algierski z 14go Kwietnia donosi, że w pierwszych dniach b. m. Si-Soliman-Ben-Hamza, Baszaga z Geryville, opuścił swój urząd i wraz ze służbą oraz krewnymi podniósł bunt, zjednawszy sobie plemie Uled-Sidi-Szeik. Bunt ten ma na celu powołanie do broni koczujących plemion Seldu. Na wiadomość o tem władze Francuzkie przedsięwzięły natychmiast kroki odpowiednie, a Pułkownik Beaupretre na czele kilkuset ludzi ruszył do Geryville, i stoczył już walkę z licznemi bandami Si Solimana, w której jednak oba dowódcy walczących to jest Soliman, jakoteż Beaupretre i kilku Oficerów zginęli. Skutkiem tego Jenerał Martineau posunął swe wojską ku Geryville.

Paryż, 18go Kwietnia. — „Monitor" ogłasza dziś depeszę z Vera-Cruz, datowaną 19 Marca. Donosi ona że armja Juareza nie istnieje, że sam Juarez uciekł ale niewiadomo gdzie. Tylko kilka band jeszcze niszczy kraj. (In: Bel:).

WŁOCHY. — Podróż Xięcia Humberta do Paryża, nastąpi prawdopodobnie w początku przyszłego miesiąca, gdyż Król Wiktor-Emmanuél, i rada Ministrów dały już na to swe przyzwolenie, a zaproszenia z Francji ponowiono. Ministerstwo może być narażone w Izbie deputowanych na dość ciężką walkę, z powodu zasekwestrowania funduszu Garibaldystowskiego u bankiera Lemni. Mówią że Gabinet myśli przy tej okoliczności zażądać votum zaufania. — Rząd Włoski zawarł z Francuzkim układ nader ważny i dogodny, szczególniej dla drobnego handlu. Na mocy tego układy wszelkie wypłaty i przekazy za pośrednictwem przekazów pocztowych przesełane być mogą między obu krajami, co obok szybkości zmniejsza i koszta przesyłki.— Francja z żadnym krajem nie zawarła podobnego, układu, a Włochy tylko z jedną Szwajcarją mają traktat tego rodzaju. (Wien: Ztg)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Londynu datowany 21 b. m. donosi, że ponieważ Baron Beust, jeszcze nie nadjechał, przeto konferencja d. 20 b. m. po krótkiem posiedzeniu odroczyła się do Poniedziałku. — Wieść o schwytaniu przez Duńczyków parostatku Hamburgskiego „Bavaria" nie potwierdza się. Przybył on do Southampton. — Podług Wiedeńskiej „Presse" Arcy-Xiążę Stefan ma wkrótce przybyć na żądanie Cesarza do Wiednia.

Cesarz i Cesarzowa Mexykańscy opuścili Rzym 20go b. m. o godz: 3ej po południu, a wieczorem tegoż dnia mieli odpłynąć z Civita-Vecchia do Mexyku.—Dzienniki Pruskie z 22go b. m., podają już bliższe wiadomości o szturmie szańców Düpelskich. Strata Pruska w poległych i ranionych wynosi 60 oficerów i przeszło 1000 żołnierzy.—Duńczycy stracili wraz z jeńcami do 4,000 ludzi.—Jenerał Duński du Plat i Major Rosen są między poległymi, a oprócz tego 12go b. m. oddano Duńczykom 20go Kwietnia do 12tu ciał oficerów zmarłych, między którymi dwóch Pułkowników.—W ogóle zdobyto 100 dział.

Dalsze działania w Jutlandji mają się rozpocząć bezzwłocznie wznowionemi siłami, szczególniej zaś oblężenie Fryderycji. Ciało Prawodawcze wolnego miasta Frankfurtu na posiedzeniu dnia 20go b. m. przystąpiło jednozgodnie do uchwały Saskiej Izby Deputowanych w przedmiocie praw Szleswigu i Holsztynu.— Król Pruski udał się do armji przez Rendsburg, gdzie 21go przyjmowano go z zapałem w dworcu kolei. Do Flensburga przybył J. K. Mość tegoż dnia o 11ej przed południem, zkąd znowu o wpół do 1ej puścił się w dalszą drogę do Düppel.

Podług obliczeń Pruskich, straty Duńskie są następne: w jeńcach 44 Oficerów i 3,145 Podoficerów i żołnierzy; w poległych 22 Oficerów, 480 Podoficerów i żołnierzy, ranionych, w Szpitalach Pruskich 21 Oficerów i 580 niższych stopni. Dodawszy do tego jeszcze wielu ranionych lub zabitych na Alsen, od strzałów artylerji Pruskiej; oraz tych którzy potonęli w Alsen Sundzie, wówczas ogólną stratę Duńczyków podać będzie można na 5,500 ludzi. (N. Pr: Ztg)

Szarada.

Nazwisko grodu *pierwsze* i *trzecie*
Na starożytnych kartach znajdziecie.
Wprost *trzecie* i wspak *czwarte* owad, dziecię wiosny,
Lubo z postaci nienazbyt radosny.
Gdyby nie *drugie czwarte* poschnęłyby drzewa,
Bo je natura przez nie w liść i kwiat odziewa.
Wszystkie drapieżne, lecz gdy przyjdzie zima,
Kto ma z nich futro, tęgi mróz wytrzyma.

(Zeszła Szarada *Sterlety*).

DU BARRY REVALESCIERA.—Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni grosz na bezskuteczne wydawało leki, zjawił się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 326).

Przyjechali do Warszawy.

Krygier Adolf Ob: z Poręby nr 601; X. Myszkowski Jan Kanonik z Wiskitek nr 88; Potuliccy Stan: i Włodzimierz Hr: z Obór nr 601.

Wyjechali: Xiądz Bogdan Jan Kanonik do Błędowa; Michalczewski Antoni Ob: do Gośniewic; Roman Pułkownik wojsk Austrjackich do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Niemojewski Stanisław Ob: z Bruxelli nr 634; Rampmeyer Wilhelm Cukiernik z Wiednia nr 474/5.

Wyjechali koleją żelazną: Kraft Robert Fabrykant Cukru, i Puls Jan Kupiec do Berlina; Wężyk Wilhelm Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

HARMONJE-FLETY o 3½ i 4 oktawach, z 2ma głosami; oraz **Perfumy** Angielskie i Francuzkie, **Pomady** i **Mydła** i t. p., otrzymał Handel Leonarda, Nr 445 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Odwachu. (Nr 447).



DOM murowany z Ogrodem przy ulicy Wielkiej drugi dom od Chmielnej, pod Nr 1443, jest do sprzedania, w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich. Tamże jest do wynajęcia **Lokal** parterowy, złożony z 5ciu Pokoi, z Kuchnią, Przedpokojem, z Ogrodem, do którego jest wejście wprost z mieszkania. (Nr 199).



Różne Meble Używane,

jako to: Garnitur orzechowy, rypsem kryty, zupełnie mało używany; oraz różne inne **Meble**, wszystko w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 779 przy ulicy Elektoralnej, gdzie stróż miejscowy wskaże. (Nr 157).

W Folwarku Ruda pod Marymontem, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b. **Kuźnia**, a przy tej **Lokal**, składający się z dwóch Izb mieszkalnych, bliższa wiadomość w folwarku. (Nr 344).

Podpisany utrzymujący dwa **Kantory Stręczeń** służących, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż oba Kantory z swych dawnych lokali przeniesione zostały, a mianowicie: Kantor przy ulicy Orlej z domu Nr 804, do obocznego domu pod Nr 803; zaś Kantor przy ulicy Bielańskiej z pod Nr 595, na ulicę Freta pod Nr 279, vis a vis Klasztoru XX. Dominikanów; gdzie są do pomieszczenia różnego rodzaju i obiej płci służący;— tamże są potrzebni dwaj Pomocnicy z kaucją Rs. 6.

Ludwik Jasiński. (Nr 471).

ZNACZNY TRANSPORT

Buraków Białych Cukrowych Quedlinburgskich

w najlepszym gatunku;

Koniczyny białej, czerwonej i t. d.;
Lucerny niebieskiej Francuzkiej;
Trawy Śgo Tymoteusza;
Rajgrasu w różnych gatunkach;
Mięszanek pastewnych na rozmaite grunta;
Koński Ząb (Kukurydzy);
Łubinu żółtego i niebieskiego;
Szporku olbrzymiego;
Bobiku małego końskiego;
Grochu polnego wielkiego Angielskiego;
Buraków pastewnych białych, żółtych i czerwonych;
Brukwi żółtej i białej i t. p., otrzymał Skład **Nasion i Cukru J. G. BERLIŃSKIEGO**, przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: A, w domu Hr: Przezdzieckiego, wprost Banku, piąty Sklep od rogu. — Tamże nadszedł świeży **Proszek Perski** na wygubienie robactwa, który sprzedaje się tak w większej jako i w mniejszej ilości, z stosownym rabatem dla handlujących. (Nr 451).

Na nadchodzące Święta Wielkanocne,

w Cukierni J. Kadecza,

wprost Handlu Dobrycza, przy ulicy Senatorskiej, nabyć będzie można: **Paschy**, **Kulicze**, **Bab**, **Placków**, **Tortów**, **Baranków**, **Jaj** różnej wielkości, oraz najrozmaitszych **Cukrów** do ubrania święconego i t. p. Wyrobów Cukierniczych, które po cenach umiarkowanych sprzedawane będą. (Nr 415).

Dwa POKOJE każdego czasu są do odnajęcia przy familji, dla pań, przy ulicy Wareckiej Nr 1358, w oficynie na lewo na 2m piętrze. (Nr 342).

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

za pół ceny,
OKRYĆ i RÓŻNYCH RZECZY
w MAGAZYNIE STROJÓW
MOJKOWSKIEJ,

przy ulicy Senatorskiej wprost bramy Rezlera, zacznie się w poniedziałek rano, t. j. dnia 25 b. m. (Nr 455).

LOKAL do wynajęcia od Śpo Jana r. b., przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2676, na 1m piętrze, z Balkonem, 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Komórka, Piwnica i Góra wspólna, w bliżkości Krakowskiego-Przedmieścia. (Nr 329).

Skład Cementu Krajowego,

przy ulicy Miodowej,
JANA GRABOWSKIEGO.
Nadszedł świeży Transport
CEMENTU tak **Portland** jak i **Roman**.
Dalsze Transporta ciągle nadsyłane będą. (Nr 22).



W obecnej porze do 15go Maja jest czas najlepszy do sadzenia **Winnych Krzewów**.— **BRACIA BARDET**, zamieszkali przy ul: Senatorskiej, Nr 472, zawiadamiają Szanownych Właścicieli Ogrodów, iż mają do sprzedania takowe w najpiękniejszych gatunkach, jakoto (C. znaczy Chasselas, M. Muscat, D. Desserowy): C. Fontainebleau od złp: 1 do 2, C. Duhamel złp: 5, C. Vibert złp: 5, C. Miller zł: 5, C. Sageret zł: 6 gr: 20, C. de Florence zł: 4, C. Malingre złp: 3 gr: 10, C. Diamant złp: 4;— M. précoce złp: 2, M. Jesus złp: 6 gr: 20, M. de la mi-aout złp: 6 gr: 20, M. hatif de Saumur złp: 6 gr: 20, M. Saint Laurent złp: 5, M. de Juillet złp: 6 gr: 20, Blanc d'ambre zł: 5;—D. Duc de Malakof zł: 6 gr: 20, D. Duc de Magenta zł: 6 gr: 20, D. Frankentahl złp: 4, D. General de la Marmora złp: 6 gr: 20, Gamet de Bordeau złp: 2, Hatif de Gène złp: 2, Leipziger złp: 2, D. Le mamelon złp: 6 gr: 20, Madeleine blanche złp: 3 gr: 10, D. Madeleine Royale złp: 6 gr. 20, D. Madeleine rouge złp: 1, Malvoisie blanche złp: 1, D. Maréchal Bosquet złp: 6 gr: 20, D. Nemorin złp: 6 gr: 20, D. Perle Impériale złp: 6 gr: 20, D. Solferino złp: 6 gr: 20.— Gałązki nieukorzenione można z niektórych gatunków dostać 100 sztuk za złp: 20. (Nr 82).

Syrop Chrzanowy z Jodem,

przygotowany przez PP. Grimault et Cie, Aptekarzy w Paryżu, na ulicy Feuillade Nr 7, posiada dowiedzioną wyższość nad

TRANEM RYBIM.

Według świadectw wielu lekarzy ordynujących w Szpitalach Paryzkich, świadectw zamieszczonych w metodzie użycia tego lekarstwa, jak również na zasadzie licznych pochwał kilkunastu Akademji Medycznych, Syrop ten nierównie pomyślniejsze sprawia skutki w tych słabościach, gdzie zażywanie **Tranu Rybiego** dotąd przepisywano. Leczy on słabości piersiowe, skrofuły, lymfatyzm, bladość cery, rozmiękłość ciała, apetyt przywraca, czyści krew i odnawia cały organizm człowieka; jednem słowem, jest on najsilniejszym ze wszystkich środków krew oczyszczających, jakie do dziś odkryte zostały. Nie utrudza on żołądka, jak Jodan potasium lub Jodan żelaza, ale nadewszystko nieocenionym jest dla dzieci skrofulicznych i cierpiących na gruczoły. Słynny Doktor Cazenave, ordynujący w Szpitalu Śgo Ludwika w Paryżu, zaleca to lekarstwo szczególniej w cierpieniach skórnych, łącznie z Pigułkami noszącemi jego nazwisko.

Skład we wszystkich Aptekach Królestwa. (Nr 324). (2)

Są do sprzedania z wolnej ręki **kosztowności**, składające się z brylantów i złota, jak niemniej garderoba, bielizna, pościel, meble: to jest fortepian mahoniowy o 6 i pół oktawach Fabryki Bucholtza i inne, oraz Powóz nowy.—Wiadomość przy ulicy Hożej w domu pod Nrem 1685, u Właściciela. (Nr 450).



Przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1254, jest **KARETA** na dwie osoby, lekka, w dobrym stanie, do sprzedania za **Rs. 200**; Stróż w bramie wskaże. (Nr 138).



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie **MAGAZYN STROJÓW** Damskich, w pryncypalnem miejscu exystujący. Wiadomość przy ulicy Miodowej, w gmachu Rządu Gubernjalnego, w mieszkaniu P. *Perkowskiego.* (330).

Zakład exystujący pod firmą Piekarni Angielskiej, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1344, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w tym samym Lokalu świeżo wyrestaurowanym, otwartą została d. 23go b. m. **CUKIERNIA**, połączona wraz z Piekarnią Angielską, pod firmą Władysława Fedeckiego, i w której to oprócz **Ciast** najrozmaitszych, jak również **Cukrów**, **Karmelków**, Czokolady w najrozmaitszych gatunkach i t. p. dostać można; staraniem mojem usilnem będzie, iżby wszelkiem żądaniom Szanownej Publiczności zadość uczynić. — Obstalunki wszelkie przyjmuję i te z największem staraniem na czas oznaczony wykonywam. (Nr 413).



KLACZ oryginalna Arabska, rasy Saklawi, pięć lat, kara, w przeszłym roku do Warszawy sprowadzona, ponieważ okazała się nie źrebną, o Dwieście pięćdziesiąt rubli taniej do sprzedania jak w przeszłym roku kosztowała. Wiadomość w Hotelu Polskim. (Nr 363).

W domu zwanym Rezlera, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 451, jest do wynajęcia od Śgo Jana czyli od 1go Lipca r. b., **LOKAL**, na 2em piętrze od frontu tejże ulicy, składający się z Salonu o 3ch oknach, pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i innych dogodności.—Bliższa wiadomość u Rządcy domu. (Nr 463).

Na Kanonjach, wdrugim domu od Zamku, pod Nr 85/6, w miejscu spokojnem, suchem, świeżym powietrzu, z pięknym widokiem na Nowy Most i okolice, są do wynajęcia od Śgo Jana r. b.: 1) Na parterze: **Dwa Lokale** po 3 Pokoje, z Kuchniami i Balkonami. 2) Na 2m piętrze, **Jeden Lokal**, złożony z Salonu, 3ch Pokoi i Kuchni; i w Oficynie na 1m piętrze, **Trzy Pokoje** z Kuchnią. Bliższa wiadomość u Właścicielki w tymże domu pod Nr 85/6, na 2m piętrze od frontu mieszkającej. (Nr 416).

4, 5, 6 i 7 POKOI

z Kuchniami angielskiemi, i wszelkiemi dogodnościami, do najęcia od Ś. Jana, w domu Natansona przy ulicy Nalewki. Wiadomość u Właściciela. (Nr 209).



Jest do sprzedania **Para KONI** młodych, rosłych, karecianych, zdrowych i dobrze ujeżdżonych, niedawno ze wsi przyprowadzonych. Wiadomość powziąść można przy ulicy Leszno pod Nr 660, u Stangreta Walentego. (Nr 339).

100 SZTUK

KAPELUSZY LETNICH KORTOWYCH, PILŚNIOWYCH, PANAMA,

z Fabryk Francuzkich i Angielskich,

jest jeszcze w Handlu

S. GĄSIOROWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 460, obok Daniłowiczowskiej,

po cenach:

50 Kop:, 75 Kop:, 1 Rs., 1 Rs. 20 Kop:, 1 Rs. 50 Kop, 2 Rs. i 3 Rs. (Nr 480).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Biblji łacińsko-polskiej, czyli Pisma Starego i Nowego Testamentu, wydanie X. S. *Kozłowskiego*, tom 3ci, opuścił prassę. Cena prenumeracyjna za całe dzieło w 4ch tomach, rs. 10 i jest do nabycia w xięgarni R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej. (460).

Wyszedł Ner 16ty *Gazety Rolniczej*, który zawiera: sztuczne zapładnianie zbóż (z 2ma rycinami); Przegląd pismiennictwa rolniczego za kwartał 1szy 1864 r. (dokończenie), przez K. *Michałowskiego;* Olbrzymi rzepak letni (z 2ma rycinami); przez Teofila *Wolskiego;* Kilka słów o wozach dwu-kołowych, przez Andr: *Krigiera;* Korrespondencja gospodarska z ziemi Michałowskiej, przez Ignaca *Łyskowskiego*; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie. Do tego Nru dołączono nasiona olbrzymiego rzepaku letniego, w kraju wyprodukowane.

Nr 17 Czytelni Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Wielkość stworzenia. Poczciwość nagrodzona (Powiastka). Ptasznik (wiersz) i Zdania.

Nr 159 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Historja Święta*, przez Sz: M. (z drzew: rys: *Tegazzo*); *Matka i Syn*, powiastka, z 2ma drzew: rys: *Pillatego*); *Rozmowy Ojca z dziećmi*, przez M. *Kuczyńskiego; Rozmaitości; Kłamstwo bez grzechu*, myśl z francuzkiego, przez J. Ch: (z drzew: rys: *Kostrzewskiego*).

Utrzymujący Szkołę Prywatną Męzką dla dzieci Wyzn: Mojż: w Warszawie, zawiadamia, że Zakład jego nadal mieścić się będzie przy ul: Bonifraterskiej pod Nrem 2176, w domu Wgo Dawida Epsteina. W szkole tej, oprócz nauk religijnych i przedmiotów hebrajskich, wykładane także są wszelkie przedmioty dla Rządowych Szkół przepisane. Szkoła dzieli się na 3 oddziały: Opłata w pierwszym (wstępnym) wynosi złp: 10, w drugim złp: 15, a w trzecim złp: 20 miesięcznie. Dzieci oddane na stół i pomieszkanie, płacą łącznie z nauką złp: 55 miesięcznie; opłata uiszcza się z góry. Zapis uczniów na 2gie połrocze r. szk: 186¾, odbędzie się w dniach 24, 25 i 26 Kwietnia r. b., (t. j. w Chol hamoed świąt Wielkanocnych), także w dniach następnych w godzinach po południowych od 3ej do 6ej. Szanowni Rodzice, którzy mają zamiar powierzyć mi dzieci swoje, zechcą zgłosić się w oznaczonym czasie i miejscu, gdzie bliżej poinformowani zostaną. Przełożony A. *Tuchband*. (412).

Magazyn strojów pod firmą *Adela*, exystujący przy ulicy Rymarskiej, przeniesionym został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476 lit: C, w Hotelu Litewskim. (469).

W dniu wczorajszym w domu pod Nr 2459, w drewnianych komórkach, wszczął się pożar, lecz takowy przez nadbiegły oddział pożarnej komendy ugaszony został, szkoda wynosi około rs. 30.

W domu pod Nrem 1393, stróż Józef Arak lat 31 mający, nagle zachorował, i w trakcie wiezienia go do Szpitala Dzieciątka JEZUS, na drodze umarł.

Świeżo sprowadzone z zagranicy: *Artyficyalne ząbki sztuczne;* przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia* słabości uszu i głuchoty. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególniej do upiększenia każdej płci i w każdym wieku;— są do nabycia za cenę bardzo względną u J. *Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Krakowskiem-Przedm: Nr 23 (nowy) blizko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa. (Nr 208)

DONIESIENIA.



Jest do sprzedania **Ogier** gniady ze stada Jenerała Diakowa, Rysak, oraz **Koń** Wałach, rassy Dońskiej, pod wierzch ujeżdżony. Widzieć ich można w Hotelu Lipskim, u Stangreta Urbana, codziennie, do Poniedziałku. (Nr 453).

Do Fabryki Kapeluszy Słomkowych, w domu W. Ruderta, naprzeciwko Zamku, potrzebne są

PANNY

do szycia Kapeluszy Słomkowych, oraz do Strojów. **Charzewska.** (Nr 513).

W d. 21 b m., zgubiono na ulicy Podwal **Woreczek** z 5 rs. papierkiem, jakoteż z dwoma Medalikami, stanowiącemi pamiątkę. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Ner 1863 lit: C, ulica Zakroczymska, za. nagrodą jeżeli takowej żądać będzie. (Nr 467).

Do Apteki F. Fijałkowskiego,

w Warszawie, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477b, nadszedł świeży Transport

EXTRAKTU SŁODOWEGO

(MALZ-EXTRACT).

Osoby które porobiły zamówienia, zechcą się zgłosić. (Nr 516).

Dyrekcja Ubezpieczeń. Podaje do Powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Kwietnia r. b., o godzinie 10tej z rana w mieście Warszawie przy ulicy Boleść pod Nr 2584, odbędzie się głośna in plus licytacja celem sprzedaży około 300 korcy Pszenicy w części zamoczonej lecz do każdego użytku zdatnej. Warunki licytacyjne przez delegowanego Urzędnika P. Adamskiego, na miejscu odbyć się mającej sprzedaży odczytane zostaną. — Prezes **Wierniewicz.**



Wczoraj w przechodzie ulicami około Banku, Senatorską na Krak:-Przedm:, koło Zygmunta wsiadając do Omnibusa, zginęła **Suczka** z rasy pinczerów, mała, popielata, dwie łatki i uszki czarne, zwana Pela. Ktoby ją zatrzymał zechce zwrócić pod Nr 939 przy ulicy Zatyłki, stróż wskaże. (Nr 496).



OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
T. Rajtarskiego, dawniej **Gout**,
przy ulicy Senatorskiej. (Nr 216).

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła st: 11. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c. 2. (Przybywa).

Teatr Wielki Jutro, *Hrabina.*

RESTAURACJA, od lat wielu w hotelu Rzymskim exystująca, po kilkunastodniowej przerwie, w dogodny sposób urządzona, przez Alexandra *Jałoszyńkiego*, otwartą została. (382).

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 22 b. m. płacono: Za korzec żyta od rs. 2 k. 32½ do rs. 2 k. 40; owsa od rs. 1 kop: 80 do rs. 1 k. 80.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.